

EWA BOROWIECKA

WŁADYSŁAW TATARKIEWICZ W HISTORII KULTURY

Władysław Tatarkiewicz. W siedemdziesiątce I wydania „Historii filozofii”. Materiały pokonferencyjne pod red. Czesława Głombika. Katowice, Wydawnictwo Gnome, 2003, 145 s.

21 listopada 2001 roku w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach odbyła się konferencja poświęcona Władysławowi Tatarkiewiczowi w siedemdziesiątce pierwszego wydania jego *Historii filozofii*. Konferencję zorganizowały Instytut Filozofii Uniwersytetu Śląskiego oraz Komisja Filozofii i Socjologii Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Katowicach. Materiały konferencji, zredagowane przez profesora Czesława Głombika, zostały wydane w Katowicach w 2003 roku i złożyły się na interesującą książkę.

Pierwszą część książki stanowi przemówienie powitalne wygłoszone przez prof. dr hab. Tadeusza Sławka, rektora Uniwersytetu Śląskiego, dr inż. Zbigniewa Bojarskiego, prezesa oddziału Polskiej Akademii Nauk w Katowicach i ks. abp. dr Damiana Zimonia, metropolita katowickiego. Wymienieni mówcy podkreślili doniosłość pojawienia się *Historii filozofii* w polskiej kulturze, jej od siedemdziesięciu lat stała w niej obecna. Zwracali uwagę na naukową rzetelność Tatarkiewicza i jego wielką erudycję filozoficzną.

Referaty wygłoszone na konferencji zostały w omawianej książce umieszczone w dwóch działach: *Władysław Tatarkiewicz jako autor „Historii filozofii”* oraz *Władysław Tatarkiewicz jako filozof, historyk filozofii i uczonek*. W tych dwóch działach znajdujemy wiele interesujących wypowiedzi.

Pierwszą ich grupę stanowi prace odnoszące się do życia i pracy Władysława Tatarkiewicza, m.in. do jego działalności dydaktycznej. Krzysztof Tatarkiewicz pisze: *Co wiem o powstaniu „Historii filozofii”?* (s. 19-23). Bronisław Dembowski: *Wspomnienia uczestnika seminarium prowadzonego przez prof. Tatarkiewicza w latach 1947-1950* (s. 24-39). Drugi z tych tekstów zawiera także informacje dotyczące sytuacji politycznej i ideologicznej, w której Tatarkiewicz znalazł się po drugiej wojnie światowej i która spowodowała jego odsunięcie od pracy dydaktycznej. Wiadomo ci na ten temat znajdujemy także w artykule Bronisława Burlikowskiego: *Władysław Tatarkiewicz o pisaniu historii filozofii - spory z lat pięćdziesiątych* (s. 111-119).

Informacje dotyczące intelektualnej biografii Tatarkiewicza mamy jeszcze w artykule Czesława Głombika: *Polscy nauczyciele Władysława Tatarkiewicza* (s. 138-146), wiadomo ci za to także o przyjęciu przez filozofów *Historii filozofii* w pracy Stanisława R. Bryła: *Władysława Tatarkiewicza „Historia filozofii” w opinii pierwszych recenzentów* (s. 52-60). O poprzednikach Tatarkiewicza na polu badań z historii filozofii pisze w tomie Stanisław Borzym: *O historii filozofii w Polsce do dzieła Władysława Tatarkiewicza włącznie* (s. 46-51).

Artykułem, którego autor ocenia *Historię filozofii* w sposób najbardziej zasadniczy, rzeczowy i gruntowny jest Zbigniewa Kuderowicza: *Czy „Historia filozofii” Władysława Tatarkiewicza należy do humanistyki rozumiejcej?* (s. 40-45). Kuderowicz konkluduje, po pierwsze, że „Tatarkiewicz przyznawał si (...). do powinowactwa z dążeniami humanistyki rozumiejcej, która postuluje sztukę interpretacji wytworów kultury na podstawie kryteriów funkcjonujących w epoce, w jakiej one powstały. Rozumienie ustala zarazem uniwersalny sens dawnych systemów jako prób uchwycenia całości wiata, a zarazem wytyczenia granic ludzkiego poznania. Dlatego *Historia filozofii* Tatarkiewicza może być uważana za rezultat interpretacji rozumiejcej, która legitymuje si w swym rodowodzie nazwiskami Diltheya, Schellera, Bergsona czy Sprangera” (s. 43). Po drugie, Kuderowicz dostrzega w *Historii filozofii* Tatarkiewicza przewyżnienie dylematu: historia filozofów czy historia zagadnień? Historia filozofii w jego ujęciu jest historią filozofów, a zarazem jest historią zagadnień i twierdzeń filozoficznych (s. 42). Po trzecie, w tym stwierdzeniu Kuderowicza jest poglądem, że ujęcie typologiczne w historii filozofii skojarzone z zasadą pluralizmu pozwoliło wyminąć relatywizm. Podobną tendencję do uniknięcia relatywizmu przez typologię i pluralizm można też dostrzec u Diltheya, co pozwala autorowi stwierdzić, że „powinno być zasadą pluralizmu z budowaniem typologii w kontekście sprzeciwu wobec relatywizmu wydaje si znamienne dla humanistyki rozumiejcej” (s. 44).

W tomie są jeszcze dwa bardzo ważne artykuły: Władysława Stróewskiego *O bezwzględności i wartości* oraz Jacka J. Jadackiego *Metodologia w ujęciu Władysława Tatarkiewicza*. Stróewski referuje poglądy Twardowskiego przeciwko nauce o istnieniu prawd względnych, rozważania Tatarkiewicza o bezwzględności i wartości oraz wypowiedzi Ingardena na temat sposobu istnienia wartości estetycznych (piękna). Myliciele ci wystąpili przeciwko relatywizmowi i subiektywizmowi. Pod koniec pracy autor artykułu pisze: „W niniejszym odczycie chodziło mi nie tylko o przedstawienie sprawy bezwzględności i wartości, ale i o przypomnienie naszych wielkich filozofów, którzy o nią walczyli” (s. 76).

W artykule Jadackiego zebrane zostały uwagi Tatarkiewicza w kwestiach metodologicznych. „Ujcie problematyki metodologicznej, które znajdujemy u Tatarkiewicza, wydaje się zasadniczo jak najtrafniejsze” (s. 89) - pisze autor artykułu i dodaje, że niektóre motywy przewodnie tej metodologii były oryginalne i nowatorskie.

W omawianym tomie są ponadto obecne dwie wypowiedzi gości zagranicznych: Vladimira Lesko *Historia filozofii Tatarkiewicza i Słowacja* (s. 61-64), oraz Jana Zouhara *O filozoficznych stosunkach czesko-polskich* (s. 125-130).

Nie wymieniłam dotychczas czterech interesujących artykułów, których umieszczenie w omawianym tomie wydaje się jednak problematyczne. Są to prace: Józefa Bałki *Estetyka Plotyna w ujęciu Władysława Tatarkiewicza* (s. 90-104), Mirosławy Błaszczak-Waławik *Władysława Tatarkiewicza droga przez Bergsona wskazywana przez filozofów i estetyków*, Andrzeja Murzyna *Uwagi Władysława Tatarkiewicza o Johannie Friedrichu Herbarcie* (s. 120-124), oraz Tomasza Grygiela *Zatrzymywanie czasu przez sztukę* (s. 131-137). Prace te traktują odpowiednio o Plotynie, Bergsonie, Herbarcie i pewnej funkcji sztuki i przeobrażeniu estetycznym. I chociaż autorzy cytują Tatarkiewicza lub ich artykuły powstały z inspiracji filozofa, o nim samym mówią niewiele.

Sesja poświęcona Tatarkiewiczowi, która zaowocowała omawianym tomem, nie była w Uniwersytecie Łódzkim jedyną, ani pierwszą sesją poświęconą polskiej filozofii. Poprzednie zebrania poświęcone były Konstantemu Michalskiemu i Janowi Legowiczowi. Uniwersytetowi Łódzkiemu i personalnie profesorowi Czesławowi Głombikowi należałoby pogratulować troski o pamięć o polskiej tradycji filozoficznej i kultywowania cennego dorobku naszej myśli filozoficznej. Można mieć nadzieję, że efektami tych prac będą kolejne wartościowe i ciekawe książki.